

Sygn. akt IV CZ 84/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A. P. i A. G.

przeciwko J. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 października 2013 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 czerwca 2013 r.

**1. oddała zażalenie;**

**2. zasądza od pozwanej na rzecz powódek 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

A. P. i A. G. wniosły powództwo przeciwko J. P. o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej polegającej na złożeniu wniosku o podział majątku wspólnego pozwanej i jej byłego męża Z. P.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 14 stycznia 2013 r. oddalił powództwo. Ustalił, że Z. P. jest dłużnikiem obu powódek i byłym mężem pozwanej J. P. W dniu 9 listopada 2011 r. pozwana wniosła do Sądu Rejonowego w P. wniosek o podział majątku wspólnego. Sąd Rejonowy w P. dokonał podziału majątku w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni (pозwanej) prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej o wartości 500.000 zł i udział w prawie własności nieruchomości gruntowej o wartości 35.000 zł, przyznał uczestnikowi postępowania (dłużnikowi) pakiet udziałów w P.- M. sp. z o.o. w W. o wartości 140.000 zł oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika 120.000 zł tytułem dopłaty. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że Z. P. jest właścicielem innej nieruchomości, z której powódki prowadzą egzekucję swoich wierzytelności. W dniu 26 marca 2012 r. komornik dokonał zajęcia wierzytelności przypadającej dłużnikowi w stosunku do pozwanej z tytułu dopłaty objętej postanowieniem Sądu Rejonowego w P.

Sąd Okręgowy przyjął, że na podstawie art. 527 k.c. można zaskarżyć wyłącznie czynność dokonaną przez dłużnika. Żądania powódek koncentrują się natomiast wokół czynności pozwanej. Podkreślił też, że wniosek pozwanej o podział majątku wspólnego został zaakceptowany przez dłużnika w wersji zmodyfikowanej. Wskazał ponadto, że według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CRN 40/95 (OSNC 1996, nr 3, poz. 43), zgodny wniosek w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków, będący czynnością procesową, nie zaś *stricte* czynnością prawną, nie podlega zaskarżeniu w drodze skargi pauliańskiej. Uzupełniająco wskazał, że nawet gdyby przyjąć dopuszczalność stosowania art. 527 i nast. k.c. w niniejszej sprawie, to żądanie powódek i tak podlegałoby oddaleniu. Nie wykazały one bowiem, aby w wyniku skarżonej czynności pozwanej rzeczywiście doszło do ich pokrzywdzenia jako wierzycieli. W szczególności nie wykazały, że kwoty uzyskane w ramach wszczętej egzekucji z nieruchomości i wierzytelności dłużnika nie wystarczą do zaspokojenia ich roszczeń. Powódki proponowały dokonanie wyceny nieruchomości gruntowej

oraz przyznanych dłużnikowi udziałów w spółce podnosząc, że dowody te mają służyć wykazaniu, iż podział majątku został dokonany bez zachowania zasady ekwiwalentności świadczeń. Skoro jednak dłużnik posiada majątek, który można przeznaczyć na zaspokojenie roszczeń powódek, ustalenie, iż podział majątku nastąpił bez zachowania zasady ekwiwalentności, nie stwarzałoby podstaw do uznania, że dłużnik nie jest w stanie spłacić długów.

Powódki wniosły apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 527 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe niezastosowanie oraz naruszenie art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. przez oddalenie zgłoszonych przez powódki wniosków dowodowych i przyjęcie, że nawet w wypadku możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 527 k.c., wnioski dowodowe powódek są nieprzydatne w zakresie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w O. i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Podkreślił, że sformułowanie pozwu nie jest do końca precyzyjne, bowiem akcentuje czynność osoby trzeciej (pозwanej), nie zaś dłużnika. Tym niemniej intencję powódek uznał za czytelną; skoro bowiem wskazują one na czynność procesową pozwanej zaaprobowaną przez dłużnika, należy przyjąć, że zaskarżeniu podlega zgodny wniosek dłużnika i pozwanej o podział ich majątku wspólnego. W związku z takim ujęciem przedmiotu żądania powinno ono wskazywać na konkretny składnik majątku, co do którego przesunięcie majątkowe będzie wobec wierzycielek bezskuteczne. Z treści pozwu w niniejszej sprawie musi zatem wynikać, czy powódki chcą prowadzić egzekucję z nieruchomości gruntowej, z udziału w prawie własności nieruchomości, czy też z obu tych składników łącznie. Przedstawione mankamenty pozwu są istotne, ale nie blokują - zdaniem Sądu Apelacyjnego - co do zasady jego rozpoznania po uprzednim wezwaniu powódek do ich usunięcia.

Sąd Apelacyjny odniósł się następnie do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 października 1995 r., III CRN 40/95, powołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, a także do w wyroku z dnia 15 października 1999 r., III CKN 388/98 (OSNC 2000, nr 4, poz. 75), w którym Sąd Najwyższy dopuścił co najwyżej możliwość zaskarżenia ugody

sądowej z uwagi na jej dwoisty charakter. Następnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że w wyroku z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 163/08 (niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, iż nie jest wyłączona spod regulacji art. 527 i nast. k.c. czynność dłużnika polegająca na uznaniu powództwa. Z kolei Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 41/10 (OSNC 2011, nr 1, poz. 5) przyjął, że na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami.

Sąd Apelacyjny, dzieląc przedstawione wyżej stanowisko, stwierdził, że podział majątku wspólnego małżonków może być dokonany zarówno na drodze umownej, jak i w postępowaniu sądowym. W tej sytuacji trudno dopuścić brak możliwości wykorzystania skargi pauliańskiej do takiego samego działania dłużnika tylko z tego powodu, że zostało ono dokonane w postępowaniu sądowym.

Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy podział majątku był zgodny, zatem żądanie pozwu podlegało rozpoznaniu na podstawie art. 527 i nast. k.c. Stwierdzenie pokrzywdzenia wierzyciela sprowadza się zatem do porównania aktualnego stanu majątkowego dłużnika ze stanem, który mógłby być, gdyby zaskarżonej czynności nie dokonano. Sąd Okręgowy nie przeprowadził takiego porównania, dlatego powinien dokonać ustaleń faktycznych przy ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie wskazanym przez Sąd Apelacyjny.

Pozwana wniosła samodzielnie jako sędzia Sądu Okręgowego zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego. Zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. oraz kilkudziesięciu innych przepisów tego kodeksu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sformułowane w zażaleniu zarzuty naruszenia przepisów postępowania świadczą o niezrozumieniu przez pozwaną istoty uregulowanego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. zażalenia do Sądu Najwyższego przysługującego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku lub

postanowienia co do istoty sprawy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały określone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też czy faktycznie istnieje w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CZ 76/13, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., I CZ 61/13, niepubl.). Środek odwoławczy unormowany w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Kontrola Sądu Najwyższego o tak określonych granicach nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.). Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli w postępowaniu zażaleniowym pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum* sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 15/13, niepubl.). Zażalenie, którego podstawą jest art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., ma wyraźnie określony zakres. W takim zażaleniu strona może wskazywać tylko na to, że sąd drugiej instancji bez podstawy, jaką stanowi art. 386 § 4 k.p.c., przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Innymi słowy, że pomimo tego, iż sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy ma ją rozpoznawać ponownie. Przepis ten w żadnym razie nie stwarza stronie okazji do podnoszenia innych

zarzutów naruszenia prawa procesowego lub materialnego, które może ona podnosić w skardze kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2013 r., I CZ 37/13, niepubl.). Sąd Najwyższy dokonuje, w ramach zażalenia złożonego na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., sprawdzenia prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w ściśle określonym zakresie, a podłożem merytorycznym toczącego się między stronami sporu zajmuje się tylko w kontekście ewentualnego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 162/12, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie art. 527 k.c. można zaskarżyć wyłącznie czynność dokonaną przez dłużnika, żądania powódek koncentrują się natomiast wokół czynności pozwanej. Wskazał też, powołując się na dawny wyrok Sądu Najwyższego, że nie podlega zaskarżeniu w drodze skargi pauliańskiej zgodny wniosek w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków, będący czynnością procesową, a nie czynnością prawną. Sąd Apelacyjny podzielił natomiast stanowisko zajmowane w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że skoro podział majątku wspólnego małżonków może być dokonany zarówno na drodze umownej, jak i w postępowaniu sądowym, trudno byłoby w tej sytuacji dopuścić brak możliwości wykorzystania skargi pauliańskiej do takiego samego działania dłużnika tylko z tego powodu, że zostało ono dokonane w postępowaniu sądowym. W konsekwencji trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).